



Sygn. akt II KK 145/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **K.M.**

skazanego z art. 258 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 6 sierpnia 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego - na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 19 grudnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w S. skierowany został przez Prokuratora Okręgowego w O. akt oskarżenia z dnia 28 października 2013 r., przeciwko K. M., w którym sformułowano w odniesieniu do niego 3 zarzuty popełnienia czynów z art. 258 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. . Skierowany do sądu akt oskarżenia obejmował

także innych współoskarżonych i zawierał jeden wniosek o skazanie w trybie z art. 335 § 1 k.p.k. (dotyczący oskarżonego M. F.).

W dniu 19 września 2014 r. prokurator dokonał z udziałem K. M. uzgodnień co do warunków skazania w trybie z art. 335 § 1 k.p.k., dokumentując te uzgodnienia w formie protokołu, a w dniu 24 września 2014 r. skierował do Sądu Okręgowego w S. wniosek o skazanie go bez rozprawy na podstawie art. 335 § 1 k.p.k.

Postanowieniem z dnia 25 września 2014 r. Sąd Okręgowy w S. wyłączył do odrębnego rozpoznania sprawę oskarżonego K. M. W dniu 9 grudnia wpłynęło do Sądu Okręgowego w S. pismo pokrzywdzonej W. G. informujące, że ze względu na stan zdrowia nie może ona uczestniczyć w rozprawie i zawierające jednocześnie żądanie skazania oskarżonego i zasądzenia na jej rzecz od oskarżonego kwoty 40.000 złotych tytułem nawiązki za krzywdy moralne i psychiczne (k. 56 akt Sądu Okręgowego w S.).

Sąd na posiedzeniu w dniu 19 grudnia 2014 r., w którym brali udział prokurator i oskarżony, wydał wyrok skazujący K. M. na karę łączną roku pozbawienia wolności, przy czym wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby, oddając w tym okresie oskarżonego pod dozór kuratora sądowego. Strony nie zaskarżyły tego wyroku i stał się on prawomocny z dniem 28 grudnia 2014 r.

Kasację od tego wyroku na niekorzyść skazanego K. M. wniósł Prokurator Generalny. Zaskarzając wyrok w całości, zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 343 § 2 pkt 2 i 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 k.p.k., polegające na uwzględnieniu przesłanego w dniu 24 września 2014 r. przez prokuratora wniosku o skazanie bez rozprawy oskarżonego K. M., i wydaniu na posiedzeniu wyroku skazującego, w sytuacji gdy wniosek ten nie spełniał warunków z art. 335 § 1 k.p.k. albowiem wskazane w nim uzgodnienia co do warunków skazania oskarżonego poczynione zostały po zakończeniu postępowania przygotowawczego i skierowaniu aktu oskarżenia do sądu, a sam wniosek został złożony w toku toczącego się postępowania jurysdykcyjnego, po rozpoczęciu w dniu 16 maja 2014 r. rozprawy głównej, co czyniło jego złożenie prawnie bezskutecznym i nakazywało sądowi pozostawienie

go bez rozpoznania oraz kontynuowanie postępowania przeciwko oskarżonemu na rozprawie, a nadto na przeprowadzeniu przez sąd posiedzenia w trybie art. 343 k.p.k. pod nieobecność jednego z pokrzywdzonych, pomimo braku wiedzy o doręczeniu mu zawiadomienia o terminie posiedzenia.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna i konieczne stało się uwzględnienie zawartego w niej wniosku, to jest uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Z akt sprawy wynika, że do uzgodnień pomiędzy oskarżycielem publicznym a oskarżonym i jego obrońcami doszło po bez mała roku od chwili wniesienia aktu oskarżenia do Sądu Okręgowego w S. Sąd ten nie zdołał w tym czasie wprowadzić rozpocząć przewodu sądowego mimo wyznaczania kolejnych terminów rozprawy, ale postępowanie przygotowawcze zostało już zakończone, a sprawa pozostawała w stadium postępowania sądowego. Nie ulega wątpliwości, że w chwili składania do sądu wniosku z art. 335 § 1 k.p.k. prokurator nie prowadził już postępowania przygotowawczego, był jedynie stroną postępowania sądowego. Do uzgodnień z oskarżonym i skierowania wniosku z art. 335 § 1 k.p.k. doszło zatem po ponad 10 miesiącach od wpłynięcia aktu oskarżenia do sądu, choć przed rozpoczęciem przewodu sądowego (wyznaczane w dniach 9 maja 2014 r., 16 maja 2014 r., 18 lipca 2014 r. i 8 sierpnia 2014 r. terminy rozprawy odwoływano bądź rozprawa ulegała odroczeniu z powodu nieobecności oskarżonych).

Przepis art. 335 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w chwili wydawania zaskarżonego kasacją wyroku (obecnie art. 335 § 2 k.p.k.) stanowił, że prokurator może dołączyć do aktu oskarżenia wnioski o wydanie wyroku i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków za przypisany mu występki, bez przeprowadzania rozprawy pod warunkiem spełnienia określonych w przepisie przesłanek. Jest to jedna z konsensualnych form zakończenia postępowania karnego wprowadzona do procesu karnego w 1997 r. mająca na celu przyspieszenie i usprawnienie postępowań karnych, przez eliminację konieczności prowadzenia rozprawy, a w jej trakcie postępowania dowodowego. Po nowelizacji

art. 335 § 1 k.p.k. ustawą z 27 września 2013 r., wniosek o skazanie bez rozprawy nie stanowi już części aktu oskarżenia lecz jest dołączanym do niego odrębnym dokumentem. Nowelizacja ta związana była z sytuacjami, w których akt oskarżenia na podstawie art. 331 § 1 k.p.k. sporządzany był przez Policję, a prokurator jedynie go zatwierdzał. Po nowelizacji, prokurator po dokonaniu koniecznych uzgodnień mógł dołączyć do sporządzonego już aktu oskarżenia odrębny wniosek o skazanie bez rozprawy.

Przepis art. 335 k.p.k. nie określa terminu dołączenia takiego wniosku. Akt oskarżenia jest jednak jedną z form zakończenia dochodzenia lub śledztwa, a tym samym zakończenia stadium postępowania przygotowawczego. Z chwilą wniesienia aktu oskarżenia do sądu, którą uznać należy za zakończenie postępowania przygotowawczego i rozpoczęcie stadium postępowania sądowego zmienia się rola procesowa prokuratora z organu prowadzącego lub nadzorującego prowadzenie postępowania przygotowawczego w rolę strony postępowania sądowego – oskarżyciela. Skoro wniesienie aktu oskarżenia do sądu oznacza rozpoczęcie stadium postępowania sądowego, to kończą się jednocześnie uprawnienia organu prokuratora przysługujące mu w stadium postępowania przygotowawczego. Jednym z tych uprawnień jest składanie wniosku z art. 335 k.p.k. Uznać zatem trzeba, że dołączanie wniosku do aktu oskarżenia, o którym mowa w art. 335 § 1 k.p.k. z w brzmieniu sprzed 30 czerwca 2015 r., a obecnie w art. 335 § 2 k.p.k. oznacza, że wniosek ten powinien być złożony jednocześnie z aktem oskarżenia, a samo sformułowanie „może dołączyć” dotyczy jedynie odrębności wniosku jako dokumentu procesowego, który jednak pozostaje w ścisłym związku z aktem oskarżenia i nie może być przesyłany do sądu w toku trwającego już postępowania jurysdykcyjnego.

Wniosek ten wynika także z kompleksowej analizy całości przepisów pozwalających na konsensualne zakończenie postępowania karnego obowiązujących przed dniem 30 czerwca 2015 r. Założeniem ustawodawcy było bowiem osiągnięcie korzyści w postaci szybszych i sprawniejszych procesów poprzez stworzenie możliwości korzystnych z punktu widzenia stron, w tym przede wszystkim oskarżonego. Oskarżony, wyrażając zgodę na zakończenie postępowania w postaci wyroku wydanego na podstawie wniosku z art. 335 § 1

k.p.k. w brzmieniu sprzed 30 czerwca 2015 r. mógł nie tylko uniknąć stygmatyzacji związanej z prowadzeniem publicznej z reguły rozprawy, narażenia na stosowanie środków zapobiegawczych oraz osiągnąć szybsze wyjaśnienie własnej sytuacji prawnej, ale mógł także liczyć na orzeczenie kary i innych środków mniej dla niego dolegliwych, aniżeli orzeczone wyrokiem po przeprowadzeniu rozprawy. Zgodnie bowiem z treścią art. 343 k.p.k. w brzmieniu sprzed 30 czerwca 2015 r. sąd uwzględniając wniosek mógł zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary mimo braku podstaw wynikających z art. 60 § 1 – 4 k.k., warunkowo zawiesić jej wykonanie i to w przypadku kary pozbawienia wolności w zwiększonym wymiarze do 5 lat i na okres próby do lat 10 albo poprzestać na orzeczeniu tylko środka karnego. Tak korzystnych dla oskarżonego możliwości nie było przed 30 czerwca 2015 r. po ewentualnym uwzględnieniu wniosku składanego przez oskarżonego w trybie z art. 387 k.p.k. Ustawodawca wprowadził zatem do przepisów procesowych *sui generis* zachęty dla oskarżonego, aby osiągnąć założone cele. Korzyści te jednak były większe dla tych oskarżonych, którzy potrafili dokonać stosownych uzgodnień jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego. Zauważyć nadto należy, że o ile w przypadku rozpoznawania wniosku z art. 335 § 1 k.p.k. w brzmieniu sprzed 30 czerwca 2015 r. sąd miał jedynie obowiązek zawiadomienia pokrzywdzonego o terminie posiedzenia (art. 343 § 5 k.p.k.) i mógł uzależnić uwzględnienie wniosku od naprawienia szkody w całości albo w części lub od zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 343 § 3 k.p.k.), to w przypadku rozpoznawania wniosku złożonego na podstawie art. 387 k.p.k., w § 2 tego przepisu uzależniono uwzględnienie wniosku od braku sprzeciwu pokrzywdzonego. Przed 1 lipca 2015 r. uprawnienia pokrzywdzonego w przypadku rozpoznawania wniosku z art. 335 § 1 k.p.k. i wniosku z art. 387 § 1 k.p.k. w brzmieniu sprzed 30 czerwca 2015 r. były zatem istotnie zróżnicowane.

Przedstawione okoliczności przemawiają za uznaniem, że wniosek, o którym mowa w art. 335 § 1 k.p.k. w brzmieniu sprzed 30 czerwca 2015 r. prokurator mógł złożyć jedynie wraz z aktem oskarżenia, a nie w toku postępowania sądowego. Wniosek złożony później, tak jak w przedmiotowej sprawie, uznać należy za nieuprawniony, niedopuszczalny, nie powinien być zatem rozpoznany. Oskarżony mógł w tej konkretnej sytuacji procesowej składać jedynie wniosek na podstawie

regulacji z art. 387 § 1 k.p.k. Dokonanie uzgodnień z prokuratorem w szereg miesięcy po rozpoczęciu postępowania sądowego, złożenie przez prokuratora wniosku na podstawie art. 335 § 1 k.p.k. i uwzględnienie go przez sąd umożliwiło oskarżonemu wykorzystanie korzystnych dla niego rozwiązań przewidzianych w art. 343 k.p.k. w brzmieniu sprzed 30 czerwca 2015 r. i ominięcie ryzyka wyrażenia sprzeciwu przez pokrzywdzonych.

W przedmiotowej sprawie zwrócić należy w tym kontekście uwagę na fakt, że o posiedzeniu Sądu Okręgowego w S., na którym wydany został przedmiotowy wyrok nie został zawiadomiony pokrzywdzony R. P., a przynajmniej sąd procedujący w tym dniu nie dysponował wiedzą co do tego (brak dowodu doręczenia zawiadomienia o terminie posiedzenia w dniu 19 grudnia 2014 r.). Zgodnie z cytowanym art. 343 § 5 k.p.k. w brzmieniu do 30 czerwca 2015 r. pokrzywdzony miał prawo do udziału w tym posiedzeniu. Ponadto w wyniku rozpoznania i uwzględnienia przez Sąd wniosku prokuratora pominięto omówione wcześniej stanowisko pokrzywdzonej W. G.

Takie postępowanie prokuratora i sądu uznać należy za naruszenie prawa i to o rażącym charakterze. Miało ono oczywisty wpływ na treść wyroku. Bez względu zatem na ocenę merytorycznej zasadności wydanego wyroku nie mógł się on ostać ze względu na naruszenie przepisów o charakterze procesowym. Sąd Najwyższy uznał za niemożliwe zaakceptowanie praktyki polegającej na rozpoznaniu wniosku z art. 335 § 1 k.p.k. w brzmieniu sprzed 30 czerwca 2015 r. złożonego w toku postępowania sądowego. Sprzeciwia się temu podział postępowania karnego na poszczególne stadia, zmieniająca się w tych stadiach rola procesowa prokuratora i przewidziana przez ustawodawcę utrata pewnych możliwości oskarżonego co do konsensualnego zakończenia postępowania, następująca w miarę upływu czasu trwania procesu i przekraczania określonych w przepisach terminów (przykładem takiego rozwiązania jest obecnie art. 387 § 4 k.p.k.).

Z powyższych względów konieczne stało się uwzględnienie kasacji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

